„Kalejdoskop” 10/19 gotowy!

WIĘCEJ MIEJSCA! To temat numeru 10/19. Przyglądamy się „nasycaniu” przestrzeni miasta kulturą/sztuką i realnemu udziałowi artystów w określaniu charakteru i funkcji przestrzeni publicznej. Zastanawiamy się nad ponadlokalnym znaczeniem inicjatyw (w Łodzi i regionie), które odbywają się w cieniu wielkich inwestycji i oczekiwania na „efekt Bilbao”. Będziemy o tym też dyskutować 10 października (czwartek) w Przystanku Architektura, dzięki współpracy "K" z Łódzką Okręgową Izbą Architektów RP. A co w numerze 10/19?

- -
PONIEDZIELSKI

Studia za moich czasów to był bardzo radosny czas z elementami wiedzy i dorosłości. Optymizm w tamtym czasie czerpałem z różnicy między rozumem a wyobraźnią. Czyli felietonopiosenka na otwarcie by Andrzej Poniedzielski

- -
MUSISZ W TO UWIERZYĆ, CZEŚĆ!
Kolejna odsłona cyklu „Studiuję etnologię dla beki” Marii Korczak-Idzińskiej

- -
ROZMOWA MIESIĄCA
Śpiewanie jest emocją
Magdalena Sasin rozmawia z Izą Połońską, wokalistką i kameralistką, o jej nowej płycie. Koncert „Pejzaż bez ciebie” w Teatrze Nowym w Łodzi zapoczątkuje trasę promującą płytę dedykowaną zmarłemu mężowi, muzykowi Dominikowi Połońskiemu. – Nagrałam ją z utalentowanymi wiolonczelistami młodego pokolenia tworzącymi Polish Cello Quartet i z akordeonistą Leszkiem Kołodziejskim, charyzmatycznym muzykiem, który jest też autorem aranży – mówi Iza Połońska.

Fotografia okładkowa i portrety Izy Połońskiej wewnątrz numeru: HaWa dla "K"

* * *
TEMAT NUMERU:
WIĘCEJ MIEJSCA. Przestrzenie dla kultury, kultura w przestrzeni

Zróbmy miejsce!
Łukasz Kaczyński, Aleksandra Talaga-Nowacka

„Efekt Bilbao czy kult Cargo?” – w raporcie o takiej nazwie socjolodzy kultury pytali o realny wpływ wielkich inwestycji w infrastrukturze kultury na rozwój miast i samej kultury. To, co dziś nas interesuje, jest właściwie rewersem myślenia w kategoriach dużych inwestycji. Chodzi o to, co rozgrywa się w ich cieniu i nie wiąże się z efektem „wow”. Nie o pojedyncze punkty na mapie, ale o całą mapę. Nie o „pałace” dla kultury, ale o przestrzenie właśnie. I o myślenie przestrzenią jako kategorią ważną dla życia miasta.

Wyspy kontrkultury, enklawy myśli
Paulina Ilska

Animagia, Galeria Browarna, Festiwal „Zarzewie”, Open Różewicz Festiwal, Stowarzyszenie OnJaTy,

Organic Festiwal - O inicjatywach o znaczeniu ponadlokalnym w regionie łódzkim. Wybór bardzo subiektywny. Pisze Paulina Ilska.

Drukarnia sztuki
Monika Nowakowska
– Dopóki nie wprowadzimy do wyremontowanych przestrzeni najemców, zapraszamy artystów i zachęcamy ich do eksperymentowania, prowokacji! Chcemy pokazywać młodych, ambitnych twórców, którzy mogliby rozwinąć tu skrzydła – o Drukarni Sztuki, nowej przestrzeni dla twórców, mówi Adam Brzostowski, pomysłodawca i kurator projektu.

Żeby było ciekawie
Joanna Glinkowska
Dworzec Fabryczny i jego okolice, całe Nowe Centrum Łodzi, potrzebuje zmiany, ożywienia. Inną „oazą" jest ławka na dworcu przekazana przez Łódź Design Festival. Problem w tym, że to jednorazowy gest – o projektowaniu użytecznej dla mieszkańców pięknej przestrzeni mówią redaktorzy portalu Fabryczna.in. Rozmawia Joanna Glinkowska.

Nad rzeką, opodal zamku
Piotr Grobliński
„Zdaniem wójta Bogdana Kąckiego z turystów, dla których magnesem mają być nie tylko kajaki, plaża i zabytki, ale też ciekawe imprezy kulturalne. Pokazuje „Plan wydarzeń kulturalnych w Gminie Inowłódz na 2019 rok". Tabelka liczy 41 pozycji" – czy Inowłódz ma szansę dzięki kooperacji galerii sztuki stać się drugim Kazimierzem?

- -
Witaj, szkoło
Anna Ciarkowska
„Już za chwilę się zorientuje, że te różowe linijki to narzędzia, którymi ją będą mierzyć od stóp do głów, każdy centymetr zeszytu. Zaraz się dowie, że te długopisy z brokatem to tylko narzędzia pracy, którymi będzie musiała pisać równo i poprawnie,
od lewej do prawej, nie wyżej i nie niżej".

- -
Krótkodystansowiec podczas maratonu
Rafał Gawin
Odpisuję negatywnie na dwie propozycje wydawnicze. Jedną może i byśmy przyjęli, ale kolejki, kolejki, najwcześniej 2022. (naprawdę tak to wygląda, przy co najwyżej dziesięciu podmiotach w tym kraju wydających poezję na szerszą skalę) – o jednym dniu z pracy wydawcy poezji pisze Rafał Gawin.

- -
Zawodowcy
Rafał Syska
„I tu triumfuje mądrość Hollywoodu, które jest megatrustem korporacji medialnych, pochłaniającym naszą wyobraźnię, zarabiającym na kompleksach, podnietach i lękach, ale zarazem dopuszcza do głosu kontrkulturowe wizje, karmiąc nadzieją artystycznej swobody mielone na co dzień talenty" – Rafał Syska żartobliwie o mechanizmach rządzących Fabryką Snów.

- -
Galeria „Ty jesteś kuratorem"
W tym numerze kuratorem jest Stanisław Piotr Gajda, malarz i performer, dyrektor Ośrodka Działań

Artystycznych w Piotrkowie Trybunalskim, kurator Międzynarodowych Spotkań Artystów Translacje, Międzynarodowego Festiwalu Sztuki Interakcje, pomysłodawca Piotrkowskiego Biennale Sztuki. Prezentuje prace Piotra Kotlickiego, wykładowcy na Wydziale Reżyserii Szkoły Filmowej w Łodzi, który zajmuje się filmem eksperymentalnym i malarstwem.

- -

Impresje Pawełka

Paweł Głowaty

Nie trzeba było długo czekać, by dołączyli do nich inni. Całe rzesze istot umiłowanych w zachodzie. Część z tych, którzy do niedawna opowiadali się za stroną wschodu, postanowiła, że wciąż będą patrzeć na nową moc kolejnego dnia, ale jednak chyba bliżej im do cowieczornego rozlewu krwi. Zgłupiałem i zmądrzeć nie potrafiłem, bo już nic więcej nie słyszałem oprócz krzyku i wrzasku, i jednego słowa artykułowanego bez
opamiętania: „Krwi! Krwi! Krwi!" – o zgodzie i niezgodzie pisze Paweł Głowaty, laureat Nagrody „K" dla młodego aktora za kulturę słowa –

- -

Emocje przedmiotu

Aleksandra Talaga-Nowacka

„Złożona, konceptualna sztuka tego twórcy prezentowana w ms1, może być odkryciem. Tu rysunek jest obiektem, instalacja rysunkiem, a rzeźba nie jest po prostu rzeźbą. Mocny jest już początek wystawy – zajmująca cały pokój instalacja „Studium posłuszeństwa" z 2018 r. niepokoi i zaciekawia zarazem" – tak widzimy wystawę Marka Chlandy.

- -

Gdy widz patrzy, gdzie chce

Bogdan Sobieszek

ilustruje Michał Arkusiński

„Podczas oglądania „Szeptów" wprowadzony w niezwykły świat widz ma wrażenie, że sam podlega rytuałowi – słyszy szepty, czuje gesty wykonywane nad jego głową, doświadcza stanu umysłu związanego z praktykami szeptania uprawianymi od setek lat (…) Jak to działa, że po założeniu gogli i słuchawek wydaje nam się, że znajdujemy się w innej rzeczywistości, jakby wewnątrz obrazu, w przestrzeni, która otacza nas ze wszystkich stron?". Wnikliwie przyglądamy się cyfrowej technologii Virtual Reality (VR)

- -

Spolegliwy profan

Łukasz Kaczyński

Reprezentowanie takiej postawy nie było w tamtych czasach łatwe, narażało na niezrozumienie ze strony otoczenia. „Najbliższą istotą dla człowieka staje się drugi człowiek w chwili, kiedy obaj zrzucają z siebie skorupę różniących ich wyznań i poglądów, kiedy obcują z sobą wyłącznie jako istoty o czysto ludzkich słabościach" – pisał Asz w „Mężu z Nazaretu".

- -

Asz: Przeciw konformizmowi.

Anna Szumacher rozmawia z Dawidem Mazowerem, prawnukiem Szaloma Asza

„Owszem, Festiwal zmienił się przez lata, ale jego wartości pozostają niezmienne. Angażuje społeczność, przyciąga do Kutna artystów i spektakle, organizuje ogólnokrajowy konkurs literacki, przywołuje postać Szaloma Asza i publikuje imponujące książki naukowe".

- -

Karpiński i jego miasta (2)
Andrzej Sznajder o związkach Światopełka Karpińskiego z Łodzią i regionem
„Choć jego twórcze życie spełniało się w dwóch stolicach, to nie byłoby tej twórczości bez łódzkich korzeni: matury w kupieckim gimnazjum, pierwszych prób literackich w Meteorze, wpływu i zachęt Tuwima, który był dla niego wzorem do naśladowania. A także bez Wilama Horzycy, który, będąc przypadkiem w Łodzi na wieczorze poetyckim Meteora, usłyszał jego wiersz „U Norwida", bez zastanowienia zabrał go do Warszawy i opublikował".

- -

Liczba Ulissesa
Maciej Świerkocki o niuansach numerycznych w najnowszym tłumaczeniu Ulissesa James' a Joyce'a
„Fascynację Jamesa Joyce'a relacjami liczbowymi, wyrażoną pośrednio lub bezpośrednio i wplecioną w strukturę jego opus magnum, widać na każdym kroku. (…) Matematyka „Ulissesa" jest niczym siatka poznawcza, przez której oczka można się przypatrzeć jego konstrukcji, pełni jednak głównie rolę literacką".

- -

Wokół Osieckiej cz. III
Anna Warych-Czajka
„Kochankowie z ulicy Kamiennej" są najbardziej „łódzką" z piosenek Osieckiej. Sportretowała w niej obecną ulicę Włókienniczą, która raziła pospolitością i ubóstwem. W jej scenerii osadziła historię kochanków, którzy nie mają" swojego". miejsca i choć pragną romantycznej miłości, ostatecznie wracają na Kamienną, gdzie brak wszelkich perspektyw".

- -

Rozbijanie tradycji
Łukasz Maciejewski
„Rozbijanie tradycji, tak bym to nazwał. Koniec działalności państwowych studiów filmowych: „Toru", „Kadru" i „Zebry", ale i Wytwórni Filmów Dokumentalnych
i Fabularnych na Chełmskiej, Studia Miniatur Filmowych, Studia Filmowego „Kronika". Co w zamian?"

- -

Teatr jest. Piękny
Z aktorką i reżyserką Kingą Zajdel-Karasińską rozmawia Paulina Ilska
„Piękny jest w szczególności teatr alternatywny, ale czym on właściwie jest, komu jest dziś potrzebny i jak go tworzyć, by zachwycał? Przed Łódzkim Przeglądem Teatrów Amatorskich 2019 (11-13 X w ŁDK) rozmawiamy z reżyserką spektaklu „Starość jest. Piękna" Aktorów Czytania Performatywnego i Teatru Wewnętrzna Emigracja, który zdobył główną nagrodę ŁóPTA 2018".

- -

Te dni przedostatnie… Wspomnienie Antoniego Szrama
Mieczysław Kuźmicki
„Twoja pierwsza praca, kilkumiesięczne zaledwie przetarcie w muzeum dziś znanym jako Muzeum Tradycji Niepodległościowych. Byłem u Ciebie, Antku-Marku, znany wśród przyjaciół pod oboma imionami, bo chciałem, abyś opowiedział o tej swojej pierwszej pracy. Jak zapamiętałeś miejsce, ludzi, swoje zadania. Pracy, która chyba wpłynęła na dalsze Twoje życie: zostałeś na zawsze w Łodzi, a ochrona przeszłości stała się sensem działania".

- -

Dama z książką .Wspomnienie Krystyny Lewickiej

„Noblista John Steinbeck, zaproszony w 1963 r. przez Uniwersytet Łódzki, z niedowierzaniem oglądał w Bibliotece ŁDK „zaczytane” tłumaczenia
swoich powieści. A była to biblioteka niezwykła”.

- -
MIASTO-ZMYSŁ

Miasto dwóch prędkości
Krzysztof Golec-Piotrowski
„Łódź. Miasto, gdzie dwoista natura objawia się najlepiej. Część jego dualnych cech jest ambiwalentna, część jednoznaczna, część występuje jako alternatywa, część jako rzeczywistość równoległa. Czasami zależy po prostu od punktu widzenia z danego siedzenia, nawet od polityki”.

- -
Jidiszkajt od kuchni
Szlajmzupe to krupnik żydowski, który można przygotować na drobiowych żołądkach albo na podrobach z gęsi, nie zaszkodzi też dodać do niego suszonych grzybów, zaś podawać go można np. z ugotowaną fasolą i pietruszką (…)Szlajmzupe, kreplach z kaczką, a na deser tajloch (teiglach). To kilka dań, których m.in. będzie można spróbować podczas tegorocznego XI Festiwalu im. Szaloma Asza w Kutnie.

- -
Żyd, piwo i wiewiórka
Pienisty
„Heksagram jest piwowarom i piwoszom szczególnie bliski, w wierzchołki trójkątów wpisane są procesy warzenia: kiełkowanie, scukrzanie i fermentacja oraz żywioły: powietrze, woda i ogień. Gwiazdę piwowarską zobaczyć można nawet w Monachium, gdzie w Hofbräuhaus am Platzl Hitler wygłaszał pierwsze przemówienia przeciw Żydom”.
* * *

Pismo do kupienia w Łódzkim Domu Kultury, punktach Ruchu S.A., Kolportera, Garmond-Press i salonach empik. A także w prenumeracie (w opcji darmowa dostawa do wybranego kiosku Ruchu): **TUTAJ**

Możecie też słuchać naszych najlepszych tekstów w interpretacjach aktorów scen łódzkich, z Łodzią i regionem związanych na platformie "Kalejdoskop NaGłos": **TUTAJ**